

FELIKS LEJCZYK

Wspomnienie pośmiertne

W dniu 29.III.1970 r. zmarł w Warszawie w wieku 72 lat zasłużony leśnik mgr inż. Feliks Lejczyk. Odszedł człowiek prawego charakteru, wysokiej etyki, szlachetny, wybitny fachowiec, gorący patriota.

Od najmłodszych lat służył wiernie Ojczyźnie. Wychowany w polskiej Szkole M. Rychłowskiego w Warszawie, szkole walczącej z caratem, był już w młodszych klasach uczestnikiem tajnego wówczas skautingu, w drużynie Romualda Traugutta, gdzie hartował swój charakter.

W okresie I okupacji ukończył szkołę średnią, a następnie studiował w Politechnice Warszawskiej pracując jednocześnie w tajnej Polskiej Organizacji Wojskowej. W listopadzie 1918 r. jako jeden z pierwszych wstąpił do organizującego się Wojska Polskiego. W 1921 r. przeszedł w stopniu oficerskim do rezerwy i wstąpił na Wydział Leśny Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego, który ukończył z wynikiem bardzo dobrym.

W okresie międzywojennym pracował na różnych stanowiskach w administracji lasów państwowych, od adiunkta do inspektora, wykazując wszędzie wybitne zdolności, jako leśnik-hodowca. W okresie II wojny światowej włączył się ponownie w nurt walki o Ojczyznę i walczył w czasie okupacji w szeregach Armii Krajowej.

Po skończonej wojnie, w 1945 r., powrócił do pracy w lasach państwowych zajmując początkowo stanowisko nadleśniczego, inspektora, a następnie — wobec posiadania praktyki w dziedzinie szkoleniowej — objął po prof. J. Kłosce stanowisko naczelnika wydziału szkolenia zawodowego w Ministerstwie Leśnictwa. Na tym stanowisku poświęcił wszystkie swoje wysiłki szkoleniu tak potrzebnych, zwłaszcza wówczas na Ziemiach Odzyskanych, kadr leśników. Z nadzwyczajną gorliwością organizował szkoły leśne, ośrodki szkoleniowe, kursy dla gajowych i in., wykonując trudną, w ciężkich warunkach powojennych — pionierską pracę z największym poświęceniem, dając krajowi w stosunkowo krótkim czasie nowe kadry młodych leśników.

Na skutek wypadku samochodowego, któremu uległ w czasie pełnienia obowiązków służbowych, przeszedł w 1953 r. na emeryturę, lecz jako zamiłowany leśnik nie rozstał się zupełnie z zawodem, zajmując się w ostatnich latach swojego życia akcją zadrzewiania kraju oraz prowadzeniem wycieczek turystycznych w lasach.

Był aktywnym członkiem stowarzyszenia wychowanków SGGW i w 1970 r. z Jego inicjatywy została ufundowana przez to stowarzyszenie ze składek leśników, na Cmentarzu Powązkowskim, tablica pamiątkowa na grobie również b. znanego wychowawcy szerokich rzesz leśników prof. Jana Kłoski.

Do ostatnich chwil swojego życia pracował sumiennie zjednując sobie ludzi i przekazując swą głęboką wiedzę i etykę młodszym kolegom — leśnikom.

Jan Roman

